

GŁOS LESZCZYŃSKI

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska, Sp. z o. o.
Telefon nr. 61.

Ojczyznę budujesz
spełnianiem obowiązku

Adres redakcji i administracji: LESZNO (Wlkp.)
ul. Wolności 21.

Nr. 229

LESZNO, wtorek, dnia 5-go października 1937 roku

Rok XVIII

Ratujmy rzemiosło!

Jedna czwarta mieszkańców naszych miast wielkopolskich żyje z drobnego rzemiosła i stanowi podstawę życia miejskiego, czyli t. zw. stan trzeci, którego w Polsce brak. Za granicą czy to w Rzeszy Niemieckiej czy we Francji ten stan trzeci drobnych mieszczan jest ich siłą, dumą i — oparciem, a zarazem stanem, który doskonale zgadza się z chrześcijańskimi zasadami społecznymi. Według pojęć chrześcijańskich bowiem najidealniejszy jest ten stan, w którym przy pewnej posiadłości nieruchomości i przy małym nakładzie kapitału pracuje się własnymi rękoma na swój był i na przyszłość swojej rodziny. Jest to stan pośredni między proletariatem a kapitalizmem.

Ten stan jest w Polsce zagrożony i podcięty w swoim bytowaniu wskutek konkurencji żydowskiej, wskutek wadliwego ustroju świadczeń skarbowych, niedostatecznej opieki państwowej, a przede wszystkim wskutek braku inicjatywy, niedość ostrej przemocy, słabej znajomości zasad handlowych w gronie samych rzemieślników jak i wskutek zalania rynku zbytu towarami fabrycznymi.

Nie najmniejszą przeszkodą jest brak kredytów, które nadmierne pobierają odsetki za użyczenie drobnych pożyczek krótkoterminowych. Okazuje się dzisiaj w kulturalnym wieku dwudziestym, że zacofany wiek średni twierdzeniem, że pobieranie odsetek jest niernormalne, nie tak daleki był od prawdy.

Wracamy więc do pojęcia pożyczek bezprocentowych. Mnożą się kasy bezprocentowe, tak konieczne i zbawienne. Mają one jednak do zwalczania stare przesady i nieuzasadnione przekonanie, że pożyczka jest nieodłączna od odsetek. Tymczasem pożyczka spełnia właściwy swój cel, gdy jest bezprocentowa.

Poznaliśmy na tym żydzi i dobrze zobiliśmy, gdy ucylić się od nich będziemy tajemniczy ich siły gospodarczej. W roku 1926 nastąpiła według „Tęczy“ (1937 Sierpień 65) konsolidacja żydowskich kas bezprocentowych, z których korzysta 150 tysięcy żydowskich rodzin rzemieślników, drobnych handlarzy itp. Dzięki swoim kasom bezprocentowym potrafią żydzi przeważać najsilniejszą konkurencję, potrafią dzięki bezprocentowym pożyczkom obniżyć ceny towarów poniżej ceny zakupu. Warszawska centrala żydowskich kas bezprocentowych skupia z górą tysiąc kas lokalnych. Jakimże cudem urosła w żydowskich kasach bezprocentowych taka potęga? Żadnym cudem, lecz owszem najprostszą solidarnością. Otóż każdy żyd, opodatkowany się dobrowolnie na rzecz bezprocentowych kas, każda organizacja zostaje członkiem tychże kas.

Inną tajemnicą tej finansowej potęgi jest także poparcie rządu. Rząd „Tęczy“, według przytoczonego numeru, rocznie sto tysięcy subwencji żydowskim kasom bezprocentowym, a kredyt Banku Gospodarstwa Krajowego sięga pięknej sumy pół miliona złotych. Centrala żydowskich kas bezprocentowych otrzymuje z Ministerstwa Opieki Społecznej rocznego zasiłku sto tysięcy złotych. Władze ad-

Włochy przeciw projektowi wycofania ochotników z Hiszpanii

Ostre wystąpienie „Tribuny“

Rzym, 2. 10. „Tribuna“, omawiając projekt przedyskutowania sprawy ochotników włoskich w ramach konferencji Francji, Włoch i Anglii, pisze że projekt ten zamierza do odwołania sprawy ochotników od innych zasadniczych kwestyj, jak np. sprawy przyznania charakteru strony walczącej gen. Franco.

Dziennik wspomina, że niepry-

znanie gen. Franco praw strony walczącej nastąpiło wskutek sabotażu Sowietów, których przedstawiciel w Komitecie londyńskim oświadczył, że Z.S. R.R. nigdy nie przyzna żołnierzom Hiszpanii narodowej tytułu kombatan-tów.

Zauważyć należy ponadto — pisze dziennik — że projekt wycofania ochotników nie posiada obecnie szans

realizacji, ponieważ liczne oddziały zagraniczne, walczące po stronie rządu walenckiego, z pewnością nie usłuchają wezwania do powrotu do krajów macierzystych. Dlatego też — pisze Tribuna — dojdzie musimy do wniosku, że chodzi w danym wypadku o chęć pozbawienia gen. Franco oddziałów ochotniczych w godzinie zbliżającego się zwycięstwa.

Zwracając dalej uwagę, że projekt odbycia rozmów trójsstronnych wysunięty został pod groźbą otwarcia przez Francję granicy pirenejskiej, dziennik twierdzi, że „Włochy nie mogą ugiąć się przed pogroźką wprowadzić nieurzędową, ale pochodzącą z kół, odzwierciedlających opinię rządu francuskiego. Istnieje zresztą kompetentny organ dla spraw hiszpańskich, jakim jest komitet londyński.

Poco tedy — pisze „Tribuna“ — stwarzać nowe komplikacje w sprawie którą Włochy zawsze gotowe były rozwiązać w związku z innymi zasadniczymi elementami zagadnienia hiszpańskiego. Odosobnienie sprawy ochotników byłoby poparciem sabotażu moskiewskiego“.

Wizyta Hitlera we Włoszech przesunięta na termin późniejszy

Paryż, 3. 10. Agencja Havasa donosi z Rzymu: W kołach międzynarodowych twierdzą, że wbrew ogłoszonym wiadomościom, kanclerz Hitler nie od-

wiedzi Włoch ani w październiku ani w listopadzie.

Wizyta jego nastąpi prawdopodobnie dopiero na wiosnę.

Francuskie gwarancje bezpieczeństwa dla republiki czechosłowackiej

Paryż, 3. 10. „Oeuvre“ donosi, że czechosłowacki minister spraw zagranicznych dr. Korfa, który w przejeździe z Genewy zatrzymał się w Paryżu uzyskał ze strony rządu francuskiego dla swego kraju daleko idące gwarancje bezpieczeństwa. Zdaniem

pisma rząd francuski zobowiązał się stanąć ściśle u boku Czechosłowacji „nie tylko w wypadku, gdyby padła ofiarą jawnej agresji, lecz także we wszystkich podobnych okolicznościach“.

Obrady Właścicieli Nieruchomości w Poznaniu

Okresowy Związek Tow. właścicieli Domów i Nieruchomości na woj. Poznańskie zwołał zebranie właścicieli nieruchomości b. zaboru pruskiego, Po morza, Poznańskiego i Śląska w niedzielę 3 bm. w Poznaniu.

Prezes Okr. p. inż. Godlewski wygłosił przemówienie przedstawiając przyczyny zwołania delegatów trzech województw. Po czym na przewodniczącego obrad powołano adw. Krausego z Leszna.

Delegaci w przemówieniach domagali się, by przeprowadzono oddłużenia własności nieruchomości w tym samym stopniu w jakim obniżono wartości nieruchomości i po kilku godzinnej dyskusji uchwalono obszerną rezolucję.

W punkcie II rezolucji uchwalono

ministracyjne pierwszej i drugiej instancji udzielają zapomogi dochodzącej do sumy miliona złotych rocznie. Ta ostatnia cyfra nie jest co prawda zupełnie ścisła, bo brak jest dokładnych w tym względzie danych, jednakże nie ma obawy, by była przesadzona. Ministerstwo Opieki Społecznej, poleciło popieranie tych kas bezprocentowych kredytu dla żydów, Ministerstwo Skarbu zwołało je od wszystkich opłat skarbowych, Ministerstwo Komunikacji przyznało ulgę przejeżdżającym wszystkim funkcjonariuszom tych kas, Ministerstwo Wyzn. Rel. i Ośw.

domagać się zniesienia ustawy o ochronie lokatorów, motywując to tym, że stwierdzono w wymienionych województwach wielki nadmiar wolnych mieszkań, że bez przeszkód lokatorzy mogą znaleźć mieszkania a to od jednej izby wwyż (we wszystkich miastach zachodniej Polski).

Następnie omawiano amortyzację od podatku dochodowego, referent dobitnie wyjaśnił w tej kwestii ustawową normę.

W wolnych głosach poruszono wiele spraw związanych z bołaczkami właścicieli domów a szczególnie w miastach na prowincji. — Posiedzenie na- cechowane było wielką troską o los własności nieruchomości.

nakazało wstępowanie do tychże kas członkom gmin. żydowskich. (1)

Teraz gdy zawiązały się podobne chrześcijańskie kasy bezprocentowe, znalazł zresztą Polaka-katolika, spodziewany się poparcia ich zamierzeń przez władze administracji ogólnej, przez zarządy miast i gmin wiejskich, przez organizacje społeczne, a przede wszystkim katolickie organizacje, zgrupowane w Akcji Katolickiej, i wzywamy każdego społecznie myślącego katolika do zapisania się na członków tych bardzo pożytecznych i zbawiających instytucji.

Przed deklaracją polsko-niemiecką

Berlin. W związku ze wzmożeniem się agresywności wobec Polaków w Niemczech, a przede wszystkim na Śląsku Opolskim — w najbliższych dniach ukaże się — jak się dowiadujemy — deklaracja polsko-niemiecka w sprawie mniejszości.

Sprawa Fleischerowej w apelacji

Kraków, 2. 10. W procesie Hindy Fleischerowej i jej współników zapowiadzieli apelację od wyroku Sądu Okręgowego zarówno prokurator jak i obrońcy.

Wyrok pierwszej instancji doręczyć będzie stronom około połowy października. Ponieważ ustawowo skarga apelacyjna winna być wniesiona w ciągu 7 dni od chwili doręczenia wyroku, spodziewać się należy wyznaczenia terminu rozprawy apelacyjnej na ostatnie dni listopada. Ponowny proces odbędzie się przed Sądem Apelacyjnym w Krakowie.

0 osobne miejsca dla Żydów

Warszawa. Bratnie Pomoc wyższych uczelni warszawskich zwróciły się do rektorów z memorialami, w których powołując się na istniejący na terenie akademickim nastrój, proszą o wydanie poleceń wprowadzających oddzielne miejsca dla studentów Żydów.

Ma to być zalegalizowanie istniejących już w tej sprawie zwyczajów.

Co skłoniło rząd do rozwiązania b. zarządu Zw. Naucz. Polskiego?

Warszawa. Ogłoszone zostało oświadczenie prezesa Rady Ministrów i ministra spraw wewnętrznych w sprawie Związku Nauczycielstwa Polskiego, treści następującej:

Wobec wniesionego odwołania przez b. zarząd Związku Nauczycielstwa Polskiego od decyzji w sprawie czasowego zawieszenia działalności Zw. N. P. i wyznaczenia kuratora stwierdzam, co następuje:

Przy czynny zawieszenia w urzędowaniu b. zarządu Zw. N. P. były następujące:

1) polityczne: tolerowanie i popieranie od dłuższego czasu: a) idei i tendencji wyraźnie komunistycznych lub z komunizmem granicznych; b) pacyfizmu wśród nauczycieli i w szkolnej pracy wychowawczej, sprzecznej z założeniami interesów państwa; c) podważania zaufania do władz państwowych i gloryfikowania pracy władz zabórczych w dziedzinie stosunków szkolnych;

2) społeczne: naruszanie wolności przekonań i podstawowych praw obywatela przez prześladowanie nauczycieli, nie zgadzających się z wyżej wspomnianymi kierunkami politycznymi.

3) formalno-prawne: a) przekraczanie ram budżetu w wydatkowaniu poszczególnych sum; b) użycie sum pieniężnych na rzeczy, nie mające nic wspólnego ze statutem i sprzecznych z celami związku (wydawnictwa polityczne).

Wyznaczenie kuratora ma na celu: 1) przeszkodzenie destrukcyjnej pracy, niszczącej dorobek i opinię zasłużonego Związku Nauczycielstwa Polskiego; 2) poprawę i wyprostowanie kierunku pracy zarządu tegoż Związku Nauczycielstwa Polskiego w myśl potrzeb i interesów państwa; 3) przeprowadzenie w możliwie krótkim czasie wyborów nowego zarządu, mających być istotnym wykładnikiem państwowego i patriotycznego nastawienia nauczycielstwa polskiego.

Nawiązując do uwag, które skreślił mi na marginesie ostatnich wydań na terenie Związku Nauczycielstwa Polskiego podkreślił, że spo-

łeczność polskie widząc, w nauczycielstwie obok Kościół i domu rodzicielskiego doniosły czynnik wychowawczy, słuszenie domaga się, aby to nauczycielstwo przepojone było duchem katolickim i narodowym i, ażeby organizacje tego nauczycielstwa stały z dala od jakiegokolwiek ruchu poli-

tycznego służąc jedynie celom samopomocowym i zawodowym. Usunięcie wszelkich wpływów politycznych w Zw. Nauczycielstwa Polskiego i skierowanie jego na właściwe tory samopomocowe przywrócić jedynie może zaufanie społeczeństwa do tej organizacji — pisze słusznie „Kur. Pozn.“

Gen. Składkowski nie przyjął delegacji Z. N. P.

Warszawa. Strajk w Związku Nauczycielstwa Polskiego trwa w dalszym ciągu. Wczoraj przedstawiciele Z. N. P. usiłowali uzyskać audiencję u premiera Składkowskiego, premier jednak nie przyjął ich, wobec czego Z. N. P. wystosował depeszę do Prezydenta R. P. i marsz. Piłsudskiej, w których przedstawił sprawę zawiesz-

nia działalności zarządu Związku i wprowadzenia kuratora. Równocześnie Z. N. P. wydał odezwę, skierowaną do związków zawodowych.

Zarząd Główny Związku Nauczycielstwa Polskiego postanowił w przepisany terminie 14-dniowym wnieść odwołanie od decyzji starostwa grodzkiego Śródmiejsko-Warszawskiego.

Inauguracja Festivalu Sztuki Polsk.

Warszawa. W sobotę rozpoczął się powszechny Festival sztuki polskiej przy liczny udziałzie przyjeźdźnych z prowincji. W wielu punktach udekorowano miasto flagami i napisami „Festival sztuki polskiej”. Popołudniu zaczęły się przedstawienia w teatrach.

W teatrze Narodowym przed przedstawieniem wygłosił przemówienie nauczelnik wydziału sztuki dr. Zawistowski, witając przybyłych na zjazd i podkreślając znaczenie tej imprezy. Jako światła polskiej sztuki. Mówca zaznaczył, że festival jest wzorowany nie według obcych wzorów, ale wedle własnych potrzeb i że w latach następnych misja urzędowania tej imprezy ar-

tystycznej powierzona będzie kolejno innym miastom Polski.

Wczorajem na rynku starego miasta koncertowała orkiestra, a o godzinie 18-tej odbyło się w Polskiej Akad. Literatury inauguracyjny wieczór autorów. Późnym wieczorem zgromadziły się znowu tłumy na rynku staromiejskim gdzie pod gołym niebem odbył się seans filmowy. Barwny pochód propagandowy który wyruszył z Al. Ujazdowskiej ożywił w godzinach wieczornych ulice miasta. O godz. 21 odbyło się na Starem Mieście popularne widowisko Beldzikowskiego: „Przełupka warszawska”. Miasto było silnie iluminowane.

Katastrofalny cyklon w Małopolsce

Kraków. Z Sambora donoszą o cyklonie, który przeszedł nad tutejszą okolicą między Samborem a wsią Biskopice.

Sila cyklonu była niezwykła, jak na nasze warunki geograficzne. Drzewa wyrwane zostały wraz z korzeniami, a pracujący w polu wieśniacy por-

wani zostali przez cyklon na wysokość trzech metrów, a następnie z gwałtowną siłą ciśnięci o ziemię. Niektórzy z nich odnieśli ciężkie kontuzje. Koń z zaprzęgiem, który znajdował się w obrębie cyklonu, został porwany w powietrze.

Dzięki temu, że cyklon przeszedł okolicą mało zabudowaną, a ludność w porę się schroniła, nie było poważniejszych wypadków.

Wicemin. Paciorkowski w Ozonie

Warszawa. Wiceminister spraw wewnętrznych Paciorkowski otrzymał bezterminowy urlop z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i ma objąć jedno ze stanowisk czołowych w Obozie Zjednoczenia Narodowego. Według oficjalnego komunikatu z płk. Kocem i płk. Kowalewskim, który wbrew pogłoskom pozostał na swym stanowisku w O. Z. N.

Kiepusa w Warszawie Owacyjne powitanie przez tysięczne tłumy

Warszawa. Przybył do Warszawy Jan Kiepusa. Na wszystkich stacjach, przez które przejeżdżał Kiepusa, zbierały się tłumy. Po przyjeździe do Warszawy weszła do pociągu delegacja w osobach mjr. Orłota, kpt. Klaka i kpt. Giepielewskiego, która wyciąła Kiepusę piękny bukiet kwiatów.

W międzyczasie tysięczne tłumy zgromadzone na dołnych peronach dworca głównego wznosiły nieustannie okrzyki na cześć śpiewaka, domagając się śpiewu. Artyści z trudem udali się wyjść z pociągu pod opieką policji.

Przed dworcem, w Alejach Jerozolimskich sceny te powtarzały się. Kiepusa chciał śpiewać, jednakowoż na prośby matki, która tłumaczyła mu szkodliwość śpiewania na powietrzu, Kiepusa zaniechał swego zamiaru i wśród dalszych nie milknących wycisków odjechał do hotelu.

Spłonął młyn w Klecku

Gniezno. W Klecku spalił się Michałowi Dalbórowi młyn parowy wraz z urządzeniem, młaką i zbożem ogólnej wartości ok. 200.000 złotych. Wszczęte zostało dochodzenie w sprawie przyczyn pożaru.

Obywatelu! Zapisz się na członka Towarzystwa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powsz. a przynajmniej zapisz się do lepszego przydatku kraju.

Jej tajemnica

POWIEŚĆ.

19

— Ja na tych rzeczach nie wiele się znam, a ponieważ pan, jako były kawalerzysta, musi się znać na koniach, proponuję zatem panu objęcie w Berkow stanowiska kierownika stadła. Przypuszczam że zgodzimy się co do warunków. Jest to stanowisko poważne i odpowiedzialne. Dam panu obszerną plenipotentję i swobodę działania. Zgadza się pan, panie v. Trachwitz?

Błysnęła w nim iskierka nadziei. Propozycja Melanii zapewniała mu egzystencję, w dodatku bardzo dostatnią.

Czyżby ta piękna kobieta miała dla niego coś więcej, niż życzliwość? Gotów był w to uwierzyć, a nawet już w to trochę wierzył. Obudziła się w nim na nowo chęć do życia.

Nerwowym ruchem ręki wyczuł na piersi ukryty w kieszeni surduta drobny, kanciasty instrument, którym zamierzał przekreślić pasmo żywota i odepchnąć z ulgą.

Był mu już niepotrzebny!

Otrzymał się z odrętwienia i spojrzał na Melanię wzrokiem, którym już tyle razy pokonywał kobiety. Nie do-

myślał się ani na chwilę, że kąpiła z niego, a dojrzały lekki rumieniec, jaki wykwił na jej twarzy wskutek powstrzymanego śmiechu, był przeświadczeniem, że i tym razem odniósł triumf.

Ale tym razem trafiła kosa na kamień. Doświadczony pożerał serce niewieści natknął się na wyrafinowaną kobietę.

— A zatem decyduje się pan? — zapytała z pewną natarczywością.

— Niepokoi mnie jeden tylko wzgląd, łaskawa pani baronowo. Pytam się samego siebie, czy mieszkając pod bokiem pani, nie będę zbyt często przy niej myślał?

— No i jaką pan znalazł na to odpowiedź? — żartowała Melania.

— Będę jak satelita krążył około słońca, czerpiąc z niego światło i pozostając w wiecznym od niego oddaleniu...

Podniosła na niego oczy, po czym zaczęła kreślić parasolką figurki na piasku.

— Jeżeli — rzekła — ja mam być tym słońcem, to nie będę trzymać pana w oddaleniu. Przeciwnie znaczna część roku spędzać będę w Berkow.

— W radośnym uniesieniu, przycisnął usta do jej dłoni.

— Dziękuję pani! — rzekł — Od dnia dzisiejszego jestem jej wiernym sługą.

— Doskonale. Zaraz pana zaprzęgnę do pracy. Proszę mnie odprowadzić do „Hotel de Paris”, gdzie mnie oczekuje moja towarzysząca, pani von Sanden. Zje pan z nami śniadanie i omówimy warunki przyszłej pańskiej współpracy.

Sklonił i siedł obok niej.

Najrozmaitsze myśli przychodziły mu do głowy. W Ameryce nie poszczęściło mu się. Powrócił stamtąd z resztkami pieniędzy, którymi jakiś czas manipulował przy zielonym stole, aż wreszcie pozostał bez grosza w kieszeni.

I oto znowu ratuje go kobieta! Dlaczegożby nie miał pozyskać z czasem Melanii dla siebie? Przyszłoda ku temu mogła być jedynie jego żona, należało więc usunąć ją z drogi. Gdy tylko obejmie stanowisko w Berkow, odszuka ją i zmusi do rozwodu.

Powróciwszy do hotelu, polecił Melanię nakryć do stołu w saloniku, jaki przylegał do jej apartamentu.

Pani von Sanden zawarła znajomość z nowym kierownikiem stadła w Berkow i nie przeszkadzała mu rozmawiać z panią dziedziczką, samą zaś rozkoszowała się doskonałym menu śniadaniowym.

Baronowa von Bekow omówiła z Trachwitzem wyczerpująco wszystkie warunki, nie zapominając przy tym o

własnych swoich planach. Miał zjeść w Berkow dopiero po jej powrocie, a do tego czasu powinien był obejrzeć główne stadliny zagranicą w Niemczech i zapoznać się z ich prowadzeniem pod pretekstem zakupu wymiany reproduktorów.

Melania zamierzała powrócić do Berkow we wrześniu, gdy upłynie rok od chwili śmierci jej męża. Do tego czasu chciała raz jeszcze zajrzeć do Paryża, lato zaś spędzić w Trouville i w Ostendzie. Wyczerpała Trachwitzowi czek na swego bankiera i prosiła go, aby natychmiast wyjechał dla uniknięcia niepotrzebnych komentarzy domysłów.

Zgodził się na wszystkie warunki i zegnając się z nią, rzekł uroczysto:

— Dalsze moje życie poświęcę wyłącznie dla dobra pani. Do widzenia.

Podala mu rękę, uśmiechając się czarująco.

— Do widzenia... we wrześniu w Berkow! A do tej chwili niech pan daje znać o sobie od czasu do czasu.

— Będę panią informował o wszystkim, coby ją mogło interesować.

Odszedł, a Melania rzuciła za nim spojrzenie nieco pogardliwe.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

nowiny sportowe

Problem terenów sportowych w Polsce

Pod względem ilości boisk sportowych najlepiej stoją Katowice, które mają 60 proc. wymaganego terenu. — Najgorzej sytuowana jest Łódź, która ma zaledwie 16 proc. wymaganych terenów, Kraków zajmuje środkową pozycję, mając zaledwie 40 proc. wymaganej powierzchni (6-te miejsce wśród miast, liczących powyżej 100.000 mieszkańców).

Pod względem ogródków jordanowskich Poznań doszedł do cyfry idealnej. Ma równie 100 proc. tego, czego wymaga od miasta ustawa. Kraków znajduje się wprawdzie na 3-ciem miejscu, ale ma tylko 22 proc. wymaganej powierzchni, przyczem zaznaczyć trzeba, że wykładowanie tych ogródków jordanowskich przedstawia się w olbrzymiej większości miast fatalnie. Takie np. Wilno ma zaledwie 2 proc. tego, czego wymaga od tego miasta rozporządzenie urzędowe.

Do terenów sportowych należy oczywiście zaliczyć także i hale oraz gimnastyczne sale. W tym zakresie przodują Poznań i Katowice, które dochodzą do 60 proc. normy. Najgorzej sytuowana jest Warszawa, która ma zaledwie 25 proc., a niewiele lepiej Kraków, który zajmuje 6-te miejsce na 11 miast, mając 30 proc. tylko zapotrzebowania pokrytego.

W zakresie pływalni letnich Poznań i Bydgoszcz doszły do pełnej cyfry 100 proc., wymaganych przez ustawę. Dobrze także prowadzi swoją gospodarkę Łwów, który nie ma właściwie „własnej” rzeki.

Każdemu, kto miał możliwość zobaczenia wielkich miast zagranicą, musiała rzucić się w oczy ilość i rozmiary boisk sportowych. Podkreślamy, że nie stać nas jeszcze na jakieś gigantyczne stadiony z trybunami na dziesiątki tysięcy, widzów, ale o proste boiska sportowe, których walorem nie byłaby olbrzymia trybuna, ale doskonała bieżnia i dobre boisko, pokryte trawą.

Dotychczasowe urządzenia sportowe w Polsce są swoimi prymitywami i to zarówno pod względem stanu samego podłoża, jak także pod względem estetycznym. Szalenie klubowe przedstawiają się jak zgryźbale, rozlatujące się budy, którym grozi roznieceniem lada silniejszy podmuch wiatru. W takim stanie rzeczy boisko nie może spełnić swego zadania.

Przypomnieć tu także należy, że nie wiele szkół posiada swoje boisko sportowe i sale gimnastyczne. W większości wypadków młodzież musi korzystać z podwórza szkolnego, którego twarde i nieprzystosowane do ćwiczeń fizycznych nawierzchnie, nie sprzyja bynajmniej rozwojowi młodego organizmu. Codziennie ulicami przeciągają całe sznury młodzieży, udającej się do obcych sal i na obce boiska sportowe, przez co młodzież traci czas, któryby mógł być poświęcony na ćwiczenia sportowe. Jest to skutek błędów, poczynionych przez poprzednio decydujące w tej sprawie czynniki, które całkowicie zbagatelizowały sprawę wychowania fizycznego młodzieży.

Cóż dopiero mówić o młodzieży poza szkolnej, która musi szukać ruchu na blichach podmiejskich i łąkach całkowicie nieprzystosowanych do żadnych ćwiczeń, gdzie niema żadnego instruktora ani opieki.

Wielkość nowoczesnego miasta i racjonalność jego urządzeń oblicza się nie tylko pod względem gigantycznych

muzeów i gmachów reprezentacyjnych ale także pod względem ilości i stanu boisk sportowych, pływalni itd., przeznaczonych do wypoczynku i odświeżenia sił mieszkańców, znużonych pracą najczęściej w bardzo niehygienicznych i źle wietrzonych lokalach.

Oczywiście „porządne” rozwiązanie tego problemu nie da się załatwić małym kosztem. Także i miasta, muszą partykować w tych wydatkach, choćby z tego względu, że będą musiały się wyrzec cennych nieraz parcel.

Cieźka próba piłkarzy Polska—Jugosławia, Polska—Łotwa

Jugosławia jest pochłonięta przygotowaniem do meczu z Polską; ostatnie sukcesy polskich piłkarzy — zwycięstwo nad Danią oraz remis z Bułgarią, zrobiły w Jugosławii ogromne wrażenie. Jugosłowiańskie sfery piłkarskie nie kryją, że mają poważne trudności z ustaleniem swej jedenastki reprezentacyjnej. Nasi przeciwnicy grają 3. bm. w Pradze czeskiej i bezpośrednio po tym udają się do Warszawy na mecz z Polską. Przy montowaniu reprezentacji przeciw Czechosłowacji i Polski Jugosłowiański Związek Piłkarski bierze pod uwagę 44 gra-

czy.

Natomiast Związek Łotewski, który również przed meczem z Polską rozegra spotkanie międzynarodowe z Austrią w dn. 5. 10, z cyklu rozgrywek o mistrzostwo świata, powiadomił, już PZPN-ej o składzie osobowym na mecz z Polską; drużyna łotewska wystąpi w Katowicach w składzie następującym: Bebris, Lauks, Slavisens, Magers, Petersons, Lidmanis, Reisters, Westernanis, Kaneps, Rosits, Bordusko, rezerwowi — Lastins, Simanis, Vanags, Verners.

Na finiszu rozgrywek piłkarskich

Coraz bardziej zbliżamy się już do końca tegorocznych rozgrywek o mistrzostwo.

Za trzy tygodnie zakończą się one oficjalnie i wtedy też zakończy się długi, uciążliwy sezon.

Obecnie mistrzostwa dostarczają całego szeregu frapujących niespodzianek i w wielu wypadkach sytuacje w tabelach rozgrywek nie są wyjaśnione. Szczególnie ciekawie wygląda sytuacja w lidze państwowej, gdzie do tej chwili nie wiadomo jaka z drużyn sięgnie po laur mistrzowski, a jaka opuści szeregi naszej ekstraklasy. — Wczoraj padły następujące wyniki:

Cracovia — Garbarnia 1:0.

Warta — Wisła 3:2

W poznańskiej lidze okręgowej

I tutaj rozgrywki stoją pod znakiem emocjonującej walki o tytuł mistrzowski jesiennej rundy. Również i kluby z końca tabeli, zagrożone widmem ewentual. przyszlusorocznego spadku zdobywają się na ambitną grę, dostarczając szeregu niespodzianek. Czołową tabelę okupowała Legia. Dalej idzie KPW i HCP.

W bardzo trudnej sytuacji znajduje się leszczyńska Polonia, jedyna prowincjonalna drużyna skazana na ciężką walkę z klubami poznańskimi. To utrudnia niezwykle uzyskiwanie cennych punktów mistrzowskich.

Wyniki wczorajsze:

Polonia (Poz.) — Polonia (L) 4:2

Poznań. Zawody odbyły się na boisku drużyny poznańskiej w Główniej. Gra była bardzo ciekawa i żywa, przy czym obie strony walczyły bardzo zacięcie i ambitnie. Początkowo siły były równorzędne. Od 20 min. gry

Ruch — Pogoń 3:2.

W rozgrywkach o wejście do ligi padło już rozstrzygnięcie. Wchodzi po ciekawej i emocjonującej kampanii mistrzowskiej zespoły warszawskiej Polonii oraz wileńskiego W. K. S. „Smigły”.

Polonia wróciła do ligi po 3-letniej przerwie, a „Smigły” po ośmiu długich latach ciężkich spotkań.

Ostatnie wyniki:

Polonia — Brygada 4:1

Smigły — Unia 8:1.

Zaznaczyć należy, że „Smigły” wchodzi do ligi tylko dzięki lepszymu stosunkowi bramek. Brygadzie częstochowskiej w ostatnim decydującym momencie powinieli się noga.

przewagę zdobyła Polonia poznańska, dla której zdobył prowadzenie Gałąszczak mimo wysiłków gości. Polonia strzeliła przed końcem pierwszej połowy przez Gałąszczaka i Weissa dalsze dwie bramki.

Po przerwie do głosu doszła Polonia leszczyńska, dla której dwie efektywne bramki strzelił Kwiatkowski. Czwartą bramkę dla drużyny głównej skiej strzelił znów Weiss. Interesującemu spotkaniu przyglądało się około 1400 widzów. Sędziował dobrze p. Wasilewski.

Legia — Korona 2:1 (0:0)
H. C. P. — K. P. W. 2:1 (2:1).

TABELA:

1. Legia 5 gier 10 pkt. 19:4
2. H. C. P. 5 gier 6 pkt. 15:4
3. K. P. W. 4 gier 6 pkt. 12:3
4. Polonia (P) 5 gier 4 pkt. 10:14
5. Polonia (L) 4 gier 2 pkt. 6:14
6. Warta 4 gry 2 pkt. 7:12
7. Korona 4 gry 0 pkt. 2:13.

Poznańska kl. „A” (grupa leszczyńska)

W tej chwili nie wiadomo, która z drużyn grupy leszczyńskiej znajdzie się w roku przyszłym w finałowych rozgrywkach o wejście do ligi okręgowej.

równie i decydować może nawet stosunek bramek.

W dniu wczorajszym Unia doznała nie spodziewanej porażki w stos. 3:1 z RKS-em a Sokół przegrał niezaskuszenie z KKS. w Kościanie.

Sokół — KKS.

Według przebiegu meczu w Kościanie Sokół powinien wywieźć co najmniej jeden punkt. Przeważał bowiem lekko i przez cały ciąg meczu miał inicjatywę w grze. Nawet w ośmiu napastników, nie umiejących wykorzystywać licznych „murowanych” pozycji zaprzepaściła szansę na sukces.

Po pauzy KKS. wysłał dwie bramki dzięki słabej grze lewej strony tyłów Sokola. Po zmianie stron leszczyniaczy biorą się energicznie do odrobienia straconego terenu. Zdobywają bramkę przez Prządke, ale nie potrafia wyzyskać do reszty dogodnych pozycji. Impotencja strzałowa ataku Sokola w tym okresie gry była wprost rażąca. Mimo to Sokół grał wcale ładnie, ambitnie i na tie gry KKS-u, znajdującego się w formie, wypadł zupełnie dobrze.

Tabela rozgrywek przedstawia się następująco:

1. KKS. 5 gier, 6 pkt., stos. 7:10
2. Unia 5 gier, 5 pkt., stos. 14:11
3. Sokół 5 gier, 5 pkt., stos. 7:6
4. RKS. 5 gier, 5 pkt., stos. 11:13
5. Polonia II 4 gry, 3 pkt., stos. 5:8

Inne wyniki:

Pentathlon — Cybina 2:1

Pogoń — San 8:0

Admira — Stella 2:1

Drobne wiadomości sportowe

— Przyszła niedziela przyniesie nam dwa spotkania międzypaństwowe. Gramy z Jugosławią w Warszawie i z Łotwą w Katowicach. Z tej racji nastąpi w całym kraju zawieszenie rozgrywek mistrzowskich.

— Dapięro 17-go bm. nastąpi wznowienie meczów. Będą to jednak już ostatnie imprezy mistrzowskie tegoroczne. Terminarz na ten dzień przewiduje:

Liga państwowa: Garbarnia — Warszawa; Pogoń — Cracovia; LKS. — Wisła; —

Liga okręgowa: Polonia (L) — HCP; Korona — Polonia (Pozn); Warta I b — KPW; —

„A” kl. (grupa leszczyńska): Sokół — Strzelec; Unia — Polonia;

„B” kl. (grupa leszczyńska): Dyskobolia — Pogoń; Sokół (Bawicz) — Sokół (Wolszt)

— Po zakończeniu sezonu wileńskiego: ostatnia lista klasyfikacyjna klubów wileńskich na rok 1937 przedstawia się następująco: kluby miejskie 1) Bydgoskie TW 598,5 pkt., 2) AZS Poznań 424,5 pkt., 3) Warszawskie TW 290 pkt., 4) Kolejowa KW Bydgoszcz 253 pkt., 5) KW Toruń 181 pkt., 6) AZS Kraków 174 pkt. Kluby kobiece: 1) Warszawski KW 126 pkt., 2) Bydgoski KW 60 p., 3) PKS Kalisz 42 pkt., 4) Wisła Grudziądz 25 p., 5) Wileńskie TW 15 pkt., 6) Żoliborz 9 p., 7) AZS. Warszawa 8 pkt. itd.

— Dla czołowych polskich kolarzy Napierały i Michałaka nadeszło zaproszenie z Argentyny do wzięcia udziału w 6 dniowym wyścigu kolarskim w połowie stycznia w Buenos Aires. Udział polskich kolarzy uzależniony jest jednak od porzucenia przez nich szeregów amatorskich.

— Świetny chirurg warszawski dr. Le. ylieux, błądł onegdaj Rana i radził mu przełożyć projektowany mecz z Hrubeszem na dalszy termin. Mimo to Ran wobec niegroźnego niebezpieczeństwa postanowił utrzymać termin projektowanej walki z Hrubeszem. Mecz odbędzie się w Pradze.

— Organizator kolarskich mistrzostw świata w r. 1938 włoski związek kolarski zawiadomił p. Z. K. iż skłonny byłby odstąpić od organizacji mistrzostw na r. 1933, gdyż będzie chciał przeprowadzić te imprezy dopiero w r. 1942 podczas wystawy światowej, odbywającej się w tym czasie we Włoszech.

Kradła, bo nie pozwolono jej wyjść zamaż

Bydgoszcz. — Bydgoski Sąd Okręgowy rozpatrywał oryginalną sprawę przeciwko b. nauczycielce Weronice W., oskarżonej o kradzież. Proces ciekawy był ze względu na pobudki, które kierowały oskarżoną przy dokonaniu przestępstwa. Twierdziła ona mianowicie, że robi to na złość swym braciom i rodzicom, którzy nie chcieli zezwolić na jej małżeństwo z młodym oficerem.

Aby sprawić im przykrość, zaczęła ona szukać właśnie towarzystwa wojskowych i zarabiała na życie przez uprawianie nierządu. Przy spotkaniach później okradala chwilowych „przyjaciół”, najpierw z dro-

bynych, a potem i większych sum. Gdy jej przestępstwa ujawniły się, rodzice wypędzili ją z domu. Raz już stała przed sądem i skazana była na półtora roku więzienia.

Znalazszy się ostatnio bez środków do życia, dopuściła się kradzieży kilkudziesięciu złotych jednemu z oficerów, za co skazana została na 7 miesięcy bezwzględnego więzienia.

Na rozprawie W. nie okazywała żadnej skruchy, robiła nawet wrażenie zadowolonej, iż może tak bardzo dokuczyć swej rodzinie.

Nauczyciel bluźnierca

Grudziądz. — W Grudziądzu toczył się przez kilka dni sensacyjny proces przeciwko nauczycielowi w czynnej służbie Stanisławowi Wieczyńskiemu, który dopuścił się bluźnierstwa. O wystąpieniach Wieczyńskiego pisało swego czasu obszerne. W gronie różnych osób mówił on o tym, że należy palić kościoły, że z bisku-

pów trzeba robić żywe pochodnie, monstrancję topić w Wiśle i tym podobne bluźnierstwa. Świadkowie potwierdzili słowa Wieczyńskiego. Sąd jednak uwolnił go, gdy żłowa bluźniercze nie były wypowiedziane publicznie. Prokurator zapowiedział apelację.

Postrzelony przy okradaniu wiatraka

Żnin. — Od dłuższego czasu okradano wiatraki p. Praksedy Maciejewskiej w Jaroszewie. Dnia 28 ub. m. znów zakradli się złodzieje i wynieśli około 18 centnarów zboża, lokując je w barakach p. Włodarczyka, by na drugi dzień wieczorem je zabrać. Robotnicy, pracujący u p. Włodarczyka znaleźli ukryte zboże i powiadomili policję, która oczekiwała, kto się zjawi po zboże. Około godz. 7 wieczorem 30 ub. m.

zajechała furmanka, zaprzężona w dwa konie p. Semikowskiego, pożyczone pod pozorem zwiezienia kartofli w Górze.

Konie pożyczyl Edmund Zięgierski. Policja z synem właściciela chciała chwycić złodzieja, lecz ten zaczął w ciemności uciekać. Syn właściciela p. Maciejewski strzelił, raniąc dość poważnie uciekającego Edmunda Zięgierskiego w plecy. Rannego trzeba było odwieźć do szpitala.

Złodzieje skradli chlew i stodołę

Bydgoszcz. — Sensacyjnej kradzieży dokonano w Bydgoszczy przy ul. Trenowskiego 10. W posesji tej należącej do niejakiego Antoniego Żulawskiego znajduje się m. in. duża stodoła oraz chlew. Na te budynki, budowane z drzewa, a częściowo także z cegły, złakomili się złodzieje. Przez szereg dni rozbierali oni systematycznie stodołę i chlew i materiał zabierali. Pewnego pięknego poranku p. Żulawski ku swemu wielkiemu zdziwieniu stwierdził, że z obydwóch budynków pozostało tylko kilka desek i kilkanaście cegieł. —

O oryginalnej kradzieży zawiadomili poszkodowany policję, która weszła za sprawcami energicznie pościg. Wartość rozebranych budynków wynosiła kilka tysięcy złotych.

Dobrowolnie wyrzeka się możliwości zdobycia majątku ten, kto nie gra na loterii klasowej. Ale niech się dobrze zastanowi, czy postępuje rozumnie.

Specjalny datownik pocztowy

Zawiadania się P. T. Publiczność, że urząd pocztowo-telekomunikacyjny Poznań nie, 3 w czasie od 2 do 18 października r.b. używać będzie do stemplowania zwykłych przesyłek pocztowych specjalnego datownika z napisem: „Sztuka, Kwiaty, Wnętrze — Wystawa — Poznań 3.”

Dyrekcja Okręgu Poczty i Telegrafów w Poznaniu w celu ułatwienia zdobycia odcisku datownika z podanym napisem, zezwala, aby osoby, pragnące mieć znaczki pocztowe specjalnie z odciskiem tak rzadkiego datownika, wysłały w czasie od 2 do 18 października r.b. listy i kartki zwykłe z adresami za normalną taryfową opłatą w kopercie, zaadresowanej do urzędu pocztowo-telekomunikacyjnego Poznań 3 i odpowiednio do wagi zaopatrzonej w znaczki opłaty według taryfy.

Urząd pocztowo-telekomunikacyjny Poznań 3 zaopatrzy listy i kartki w ten sposób otrzymane w odcisk datownika z podanym napisem i niezwłocznie skieruje je do miejsca przeznaczenia najbliższymi połączeniami pocztowymi. Przesyłki te w miejscu przeznaczenia będą doręczone adresatom w sposób normalny drogą pocztową.

—0—

DROBNE WIADOMOŚCI SPORTOWE

— Międzynarodowe spotkanie Polska — Łotwa w Katowicach 10 bm. sędziować będzie Rumun p. Denis Kifando. Zaprośzenie sędziego rumuńskiego wywołało w sportowych Rumuniach miłe wrażenie.

— Jugosławia, nasz najbliższy przeciwnik w spotkaniu eliminacyjnym o mistrzostwo świata w Warszawie w nadchodzącą niedzielę, przegrał w dniu wczorajszym w Pradze w spotkaniu międzynarodowym z Czechosłowacją w stosunku 5:4 (3:1). Spotkanie prowadził wobec 35 tysięcy widzów sędzia niemiecki Birlem. Na

zawodach tych obecny był jako obserwator z ramienia Związku Polskiego kapitan sportowy PZPN, p. Kałuża.

— Spotkanie międzymiastowe Zagrzeb — Praga rozegrane w Zagrzebiu, wygrali Jugosłowianie w stosunku 2:0 (2:0).

— Dania pokonała w niedzielę nieoczekiwanie w Sztokholmie wobec 38.000 widzów Szwecję nieznacznie, ale nie mniej zasłużyła 2:1 (1:0) i prowadzi obecnie w tabeli rozgrywek o puchar państw skandynawskich.

Podpisano umowę międzyzwiązkową

Poznań. — 30 ub. m. podpisano została umowa zbiorowa pomiędzy Okręgowym Związkiem Pracowników i Związkami Zawodowymi w Poznaniu w dziale przemysłu metalurgicznego i handlu. Umowa ta podwyższa uposażenia o 8 proc. Weszła ona w życie z dniem 1 października.

Stosunki rumuńsko-węgierskie na nowej drodze

Bukareszt, 30. 9. W przyszłym tygodniu odbędzie się konferencja premiera Tatarescu z rumuńskim ministrem spraw zagranicznych, Antonescu. Rozmowa dotyczyć będzie rozmów Antonescu z przedstawicielami Małej Ententy i Węgier w Genewie. Szczególnie silny nacisk położony zostanie na bezpośrednie stosunki rumuńsko-węgierskie.

BUDUJĄC SZKOLY — ZWALCZAMY CIEMNOTE. ZŁÓŻ GROSZ NA BUDOWĘ SZKÓŁ.

KAWIARNIA RESTAURACJA **Esplanade** Rok zał. 1898

Leszno, Aleje Krasińskiego 12. tel. 14. Codziennie koncert — dancing od godz. 18. — Wyborowa kuchnia. Doborowa kawa. — Dobrze pielęgnowane napoje. Specjalności dzienne: nogi wieprz. z kapustą — groch puree; peklówka z kapustą — groch puree. Flaczki domowe. — Bigos — kielbasa biała. — Billardy amerykańskie.

URZĘDOWA CEDULA

GIELDY ZBOŻOWEJ I TOWAROWEJ
Warunki: Handel hurtowy parytet Poznań
Iadunki wzgl. dostawa bież. za 100 kg

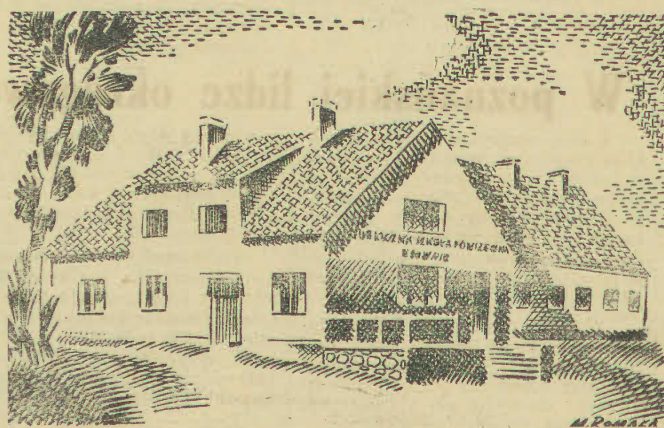
Poznań dnia 2 10 1937 r.
Ceny orientacyjne

Zyto	22 50—22 75
Pazienica	29 50—30 00
Jęczmień browarowy	23 50—24 50
Jęczmień 673—678 g/l	21 50—22 00
Jęczmień 700—717 g/l	22 50—23 75
Owies I stand.	21 00—21 50
Maki żytnie	
żytnia I. g. 0,50%	32 57—33 75
żytnia g. I 0,65%	31 25—32 25
żytnia g. II 0,50-65%	24 25—25 25
Maki pszenne	
Maka pszenna g. I 0,30%	49 75—50 50
Maka pszenna gat. I 50%	45 75—46 25
Maka pszenna g. I A 0-65%	43 75—44 25
Maka pszenna g. II 30-65%	40 75—41 25
Maka pszenna g. IIA 0-65%	35 75—36 25
Otręby żytnie stand.	15 00—15 75
Otręby pszen grube stand	16 25—16 50
Otręby pszen, średnie	14 75—15 50
Otręby jęczmieńne	15 25—16 00
Rzepak zim.	56 00—58 00
Siemię lniane	49 00—49 50
Gorczyca	38 00—40 00
Groch Viktoria	24 00—25 50
Groch Foigera	22 50—24 00
Mak niebieski	77 00—81 00
Ziarno fabryczne za kilo	18 50
Makuch lniany w tafiach	23 50—24 75
Makuch rzepakowy w tafiach	20 25—20 50
Makuch słon. w tafi. 42—43 proc.	24 75—25 50
Sztuka Soja	24 00—25 50
Stoma pszenna luzem	5 70
pszenna prasowana	6 21
żytnia luzem	6 05
żytnia prasowana	6 81
owsiana luzem	6 11
owsiana prasowana	6 60
jęczmieńna luzem	5 80
jęczmieńna prasowana	6 00
Siatko zwykłe luzem	7 60
zwykłe prasowane	8 25
osadniczek luzem	8 70
osadniczek prasowane	9 70

—0—

Fotograf

Nowoczesną fotografię i wszelkie prace fotograficzne wykonuje szybko, i dobrze Foto — Albin Flieger, ul. Marsz. Piłsudskiego 13.



Szkola zbudowana przy poparciu Towarzystwa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych

RADIOPROGRAM

Wtorek, 5. października.

Warszawa. — 6,15 Audycja poranna. 11,15 Audycja dla szkół. 11,40 Fragmenty symfoniczne — płyty. 15,45 Zagadki muzyczne — audycja dla dzieci. 16,05 Przegląd aktualności finansowo-gospodarczych. 16,15 Pogodne melodie — kwartet Senrammła. 17,00 „Sa Paolo i Butautan” — reportaż.

17,15 Audycja muzyki portugalskiej z okazji święta narodu Portugalii. 18,25 Muzyka. 18,35 Audycja dla wsi. 19,00 Listy miłosne wielkich poetów — wieczór literacki. 20,00 Transmisja z Filharmonii Warszawskiej II. koncertu poświęconego twórczości Szymanowskiego. 22,10 Muzyka taneczna.

Kronika dnia:

Wtorek
5
października

Dziś
Placyda M.

Wschód słońca g. 5,42
Zachód słońca g. 17,08
Wschód księżyca g. 7,16
Zachód księżyca g. 17,24

Poniedziałek, dnia 4 10 godz. 7 rano:
Temperatura powietrza plus 10,0, wiatr
wschodni 11 m. s., pogodnie, rosa. Ci-
śnienie atmosferyczne 758,5, wilgotność
88 proc. W ubiegłej dobie temperatura
najwyższa plus 18,8, najniższa plus 6,7.
Ilość opadu 0 mm.

LESZNO

h) Srebrne годы. We wtorek, dnia 5.
br., obchodził p. Jan Cerański z mał-
żonką swą 25 letni jubileusz małżeń-
ski. Jubilat jest długoletnim członkiem Z. Z. D.
i spełnia funkcję rewizora pociągu P.
A. i spełnia funkcję On w gronie kolegów
z wyznaczeniem. Redakcja przyłącza się
do życzeń i składa Jubilatowi
Szczęść Boże!

h) Osobiste. Dzisiaj o godz. 18-lej
zostało pobyłogostawiony w kościele para-
tialnym związek małżeński pomiędzy panną
Cecylią Frankówną z Leszna a p. Wła-
dysławem Lipowskim z Pabiedzki.

**h) Walne zebranie Tow. Ogrodu Dział-
niczego im. Króla Stanisława Leszczyńskiego.**
Dnia 17 października 1937 r. o godz. 16
w sali Hotelu Dworcowego (p. Pieczyń-
ski) Zarząd.

**h) Do wszystkich Zarządów Cechów w
Lesznie.** Likwidacyjne zebranie Komitetu
Wyższej Rzem. Przemysłowej w Lesznie
odbędzie się dnia 7 bm. o godz. 20 w
sali Hotelu Polskiego, na które Szan.
Zarządy zapraszam

(—) A. Siwek.

**h) Zebranie Zarządu Koła Rodzicielskie-
go przy Państw. Szkole Przemysłowo-Han-
dlowej** odbędzie się w środę, dnia 6 bm.
o godz. 17 w szkole. Przybycie wszystkich
członków Zarządu konieczne.

h) Zw. Emerytów, Wdów i Sierot. Ze-
branie plenarne odbędzie się dnia 4. paź-
dziernika br. o godz. 10,30 w Hotelu Pol-
skim.

**h) Arcybractwo Straży Hon. Najśw. Ser-
ba P. Jezusa.** Dnia 4 października, po na-
bożeństwie różańcowym odbędzie się ple-
narne zebranie w Domu Katolickim. O
kazy udział proszę
Zarząd.

**h) Baczność! Staw. Weteranów b. Armii
Polskiej we Francji** Placówka Leszno urzą-
dza strzelanie z wiatrówek o cenne nagro-
dy w restauracji p. Kaczyńskiego, Rynek,
od dnia 30 9 — 16 10 br.

Diżury lekarskie

lekarzy domowych Ubezpieczalni Społecznej.
4. Dr. Kółkowski
5. Dr. Lewandowski
6. Dr. Polewski

Przed „Tygodniem Miłosierdzia“

Pod Wysokim Protektorem J. Em. Ks.
Kardynała — Prymasa dr. Hłonda oraz
p. Wojewody Maruszeckiego odbędzie się
od 10—17 bm. „Tydzień Miłosierdzia“. W
Tygodniu tym, w całej Polsce zbierać będą
dla i ofiary na biednych. Niech więc
naszym miłośnikom nie znajdzie się nikt,
kto choć drobnym groszem nie zwiek-
szy kasy biednych.

Wiemy, że biednych jest dużo i cze-
sto na naszą ofiarność, dajmy im przeto
nieśmiertelność z tego, co posiadamy. A daj-
my nasz dar w imię miłości Chrystusa,
który głosi: „Błogosławieni miłosierni, al-
bowiem miłosierdzia dostąpią“.

Poświęcenie biura Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo

W dniu dzisiejszym zebrały się lic-
zne Panie ze Stowarzyszenia, aby uczest-

Koszta podróży, korespondencji i telefonów

zmniejszą się w każdym przedsiębiorstwie
do minimum — gdy nie będzie się szukało
daleko źródeł zaopatrzenia — bo wszystkie
artykuły z dziedziny techniki i automobi-
lizmu kupuje się najtaniej w t-mie „Omnia“
w Lesznie. Liczne rzesze zwiedzających
**Wystawę Rzemieśln. - Przem.
w Lesznie**

przekonały się, że fa-„Omnia“ jest nie-
tylko najkorzystniejszym źródłem zakupu
wysoogatunkowych olejów i smarów dosto-
sowanych do każdej maszyny, motoru i
samochodu — lecz także posiada dobrze
zaopatrzone magazyny wszelkich szczeliw-
paso transm., artykułów miedzarskich,
sprzętów pożarniczych etc., które stale uzu-
pełnia w najnowsze zdobycze techniki.

„OMNIA“

ZACHODNIOPOLSKIE

BIURO TECHNICZNO-HANDLOWE

właśc. Mieczysław Górecki,

LESZNO (WLKP.)

ul. Leszczyńskich 31. — Telefon 199.

niczyć w uroczystym poświęceniu no-
wego lokalu, przeznaczonego na biuro
Stow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a
Paulo w Lesznie.

Lokal znajduje się na pierwszym pię-
trze Domu Katolickiego i będzie służył ja-
ko biuro przyjmowania i wydawania odzie-
ży dla biednych.

W pięknych słowach przemówiła pre-
zydentka Stow. p. burm. Kowalska, zobra-
zując powstanie biura oraz odczytawszy
spis ofiarodawców, którzy przyczynili się
do wyposażenia tej placówki. Wspominała
również o tym, że w r. 1920 Stow. prze-
szło w ręce polskie i od tego czasu do
dnia dzisiejszego operowało sumą 170.000
zł p. stronie przychodu i rozchodu.

Gorącym apelem o zwrócenie jak
największej liczby członkiń, zakończyła p.
Prezydentka swoje przemówienie.

W krótkich, serdecznych słowach pre-
mówił następnie Ks. Proboszcz, zachęcając
członkiń do intensywniej i ciągłej pracy
na Miłosierdziu i podkreślając zasługi
p. prezydentki.

Kalendarzyk zebrań

k) Chór Kościelny. Dziś w poniedziałek
o godz. 8 wiecz. lekcja w Domu Kat.
Przybycie wszystkich obowiązkowe. Dyr.

k) KSM, z. 4 bm. po nabożeństwie ze-
branie kierownictwa i zastępców w o-
gnisku.

k) KSM, m. Dziś w poniedziałek o g.
8 wiecz. zebranie zarządu w Ognisku; z.
20,15 zbiórka zastępu „Jeleni“ w Ognisku.

k) „Dembniński“. Dziś po nabożeństwie
różańcowym lekcja chóru mies. w Ho-
telu Dworcowym.

k) „Chopin“ Dziś w poniedziałek o
godz. 20 w małej sali Strzelnicy lekcja chó-
ru mieszanego.

k) Stow. Ochotn. Straży Pożarnej. Wto-
rek 5 bm. 20 zebranie w ratuszu.

**k) Zw. Weteranów Powst. Nar. Koło
Leszno.** 6 bm. g. 20 w świetlicy Zw. ze-
branie plenarne. Referat p. prof. Machni-
kowskiego.

k) KSM, m. 6 bm. g. 8 wiecz. zebranie
plenarne w sali Domu Kat. Rodzice, sym-
patycy i kandydaci mile widziani.

**k) Zw. Zaw. Pracowników Umysł. w
Handlu i Przemysle.** Oddział w Lesznie.
7 bm. g. 20,30 zebranie mies. w Hotelu
Polskim.

SMIGIEŁ

Strzelanie Bractwa Kurkowego. W nie-
dziele 3 bm. Bractwo Kurkowe w Smiglu
urządza wielkie strzelanie o mistrzostwo
i cenne nagrody. Szczegóły podamy nieba-
wem.

Niebywała okazja dla szewców! W Ko-
ścielnie zostanie urządzony kurs damskiej
pracy, dostępny dla wszystkich mistrzów
i czeladników szewskich, miejscowych oraz
zamiejscowych. Opłata za kurs zależna be-
dzie od ilości kursistów. Zgłoszenia i in-
formacje udziela W. Kortus, Kościeln. ul. M.
Piłsudskiego 23. Koledzy! Nie odtrącajcie
okazji wydoskonalenia się w postępie pracy
i jeszcze dziś zapiszcie się na kurs!

Nowe dzieło S. S. Elżbietanek Zakład dla zakaźno chorych w Lesznie

Leszno. — Na terenie miasta Leszna
odezwano ostatnio brak zakładu dla za-
kaźno-chorych. Istniejący oddział dla za-
kaźno-chorych przy szpitalu niemieckim nie
odpowiadał wymogom nowoczesnego lecz-
nictwa. Dla tego też myśl stworzenia od-
powiedniej placówki podjęły SS. Elżbietan-
ki, a realizację jej przeprowadziła Matka
Przełożona Zakładu św. Józefa, gdy nada-
rzyła się sposobność kupna piętrowej nie-
ruchomości przy ul. Dąbrowskiego, w któ-
rej dawniej mieścił się ogródek Jordanow-
ski „Jagódka“ ZPOK. Dom należał do Wy-
działu Powiatowego, który odsprzedał go
przed niedawnym czasem SS. Elżbietan-
kom.

Po gruntownym odnowieniu domu i
urządzeniu wnętrza, zakład stanął do dys-
pozycji chorych.

W ub. sobotę o godz. 3 po południu
nastąpiło poświęcenie i otwarcie oddziału
w obecności pp. wice-starosty Krausego,
burm. Kowalskiego oraz grona lekarzy z p.
dr. Swiderskim na czele.

Akt poświęcenia poprowadził przemó-
wienie ks. prob. dr. Abta, który podkreślił
wysokie znaczenie nowej placówki, podniósł
zasługi około stworzenia tego nowego o-

środka walki z chorobami, władz miejsco-
wych, p. dr. Swiderskiego niestrudzonego
i ofiarnego naczelnego lekarza Szpitala św.
Józefa. Ks. prob. dr. Abt przypomniał rów-
nież z okazji poświęcenia oddziału zasługi
Matki Przełożonej Zakładu SS. Elżbietanek,
która z godną podziwu energią doprowa-
dziła zapoczątkowane dzieło do końca.

Następnie ks. prob. dr. Abt poświęcił
dół i górny kondygnację Zakładu, po-
czym z kolei zaproszeni goście zwiedzali
szczegółowo Zakład, wyrażając Matce Prze-
łożonej uznanie za stworzenie wzorowo ur-
ządzonego zakładu.

Warunki zdrowotne nowej placówki są
idealne. Pokoje (8), każdy po 2 łóżka, są
przestronne i jasne. Zakład posiada ob-
szerny ogródek, który będzie służył rekun-
walescentom i znajduje się przy spokojnej
ulicy.

Dzięki przedsiębiorczości i ruchliwości
SS. Elżbietanek — miasto nasze zyskało
instytucję b. potrzebną i pożyteczną. Zato-
życielkom jej należy się uznanie ze strony
społeczeństwa leszczyńskiego, dla którego
dobry zakład został powołany do życia du-
żym kosztem materialnym i nie małym wy-
silkami.

Pokaz owoców w Lesznie Przez podniesienie kultury sadowniczej do niezależnienia się od zagranicy

Leszno. — Staraniem sekcji sado-
wniczej Tow. Ogrodniczego, grupującego 70
ogrodników z powiatu leszczyńskiego, zo-
rganizowano pod protektorem Wielkop.
Izby Rolniczej w Poznaniu — pierwszy
pokaz owoców w Lesznie, który otwarto
ubiegłej niedzieli o godz. 11 w sali Strzel-
nicy.

Przemówienia.

Otwarcie poprowadził przemówienie
prezesa Tow. Ogrodniczego p. Gogolewskie-
go, który powitał p. wice-starostę Krausego,
oraz przedstawicieli władz komunalnych.
Pokaz dzięki dużej liczbie biorących w nim
udział ogrodników oraz dużej ilości wysta-
wionych owoców — wypadł ku zadowole-
niu organizatorów. To też wystawcom na-
leży się uznanie za trudny związane z po-
parciem pokazu. P. Gogolewski podzięko-
wał następnie Wlkp. Izbie Rolniczej za
pomoc finansową i organizacyjną.

Skościł zabrat głos p. wice-starosta
Krause, który podkreślił, że piękno natury
objawia się we właściwej postaci — po-
kwiطنieniu sadów w owocach, które dają
tylko wówczas obfite plony, gdy w sad-
zie zważać się racjonalnie wszelkie szko-
dliki. Stwierdziwszy, że na terenie powia-
tu leszczyńskiego występuje silnie korówka
wielista — apeluje do ogółu sadowników,
aby przystąpiono do systematycznej walki
przeciw wszystkim z korówką wielistą i
szkodnikami w ogóle.

Przemówił jeszcze delegat Wlkp. Izby
Rolniczej p. inż. Nowicki, kierownik re-
feratu ogrodniczego, który w krótkich słow-
ach przedstawił cel pokazu. Ma on za-
poznac szerszy ogół z odmianami doboro-
wymi, dającymi obfite plony na terenie
powiatu leszczyńskiego. Próbkę najpiękniej-
szych owoców doboru wielkopolskiego be-
dą wysłane do państwowej stacji doświad-
czalnej w Skierniewicach na ogólnopolski
pokaz owoców.

Otwarcie pokazu.

Po przemówieniu delegata W. I. R. —
p. wice-starosta Krause dokonał otwarcia
pokazu.

Teraz dopiero uczestnicy otwarcia —
mogli dokonać przeglądu dzieła Tow.
Ogrodniczego.

W dużej sali Strzelnicy na zastawio-
nych stołach pyszniły się najpiękniejsze od-
miany jabłek, gruszek i winogron. Kuszące
dorodne owoce, zwłaszcza jabłka: Boskoop,
Reneta Landsberska, Ontario, Graftyniek,
Reneta Bauman, Grochówka (sic!) Koksa
pom. — wywoływały podziw wielkością
swoich kształtów (do półtora funta!), sub-
telnością naskórki i „kolorami“.

Zwiedzający polkali — jak się to mó-
wi — słońce i oglądali smaczne eksponaty

z rosnącym, lecz niestety, nie zaspokojo-
nym apetytem.

W pokazie wzięło udział około 70 sado-
wników, bądź samodzielnich, bądź z oko-
licznych majątków ziemskich.

Po południu Komisja sędziowska w
składzie pp. Korcza, Gogolewskiego, Kahla,
Smęta i Konrada — uchwaliła rozdać po-
między 5-ciu sadowników, biorących udział
w pokazie — 5 nagród w postaci narzędzi
rolniczych.

Znaczenie pokazu.

Pokaz owoców spełnił swoje zadanie.
I należy przypuszczać, że nauka, jaka z nie-
go wypływa, nie pójdzie w las. Jak się
okazuje tylko racjonalna hodowla szla-
chetnych odmian owoców dla doboru wiel-
kopolskiego wydaje odpowiednie rezulta-
ty. Podniesienie kultury sadowniczej jest
u nas zagadnieniem nie ostatniego rzędu.
Świadomość wartości odżywczej szla-
chetnych odmian owoców i zarazem wartości
gospodarczej tej gałęzi produkcji rolniczej
— nie przeniknęła szerszego ogółu.

Polska wydaje wciąż jeszcze olbrzymie
miliony na jabłka kalifornijskie, pomarań-
cze winogrona włoskie, hiszpańskie, bułgar-
skie i rumuńskie. W ten sposób obniżamy
swoją bilans handlowy i zubożamy gospodar-
stwo narodowe. Droga do uniezależ-
nienia się od zagranicy — prowadzi przez
racjonalną kulturę sadowniczą kraju. Z te-
go względu pokazy owoców — jako środek
dydaktyczno-propagandowy — mogą ode-
grać w tej dziedzinie swoją piękną rolę.

Dla tego z zadowoleniem przyjęliśmy
do wiadomości zapowiedź, że pokazy owo-
ców odbywać się będą w Lesznie odąd co-
rocznie w ciągu najbliższych dziesięciu lat.

Wykład.

Po południu o godz. 17 odbył się w sali
Strzelnicy wykład z przeznaczenia, który
poprowadził przemówienie ogrodn. powiat.
p. Korcza o celowości zwalczania szkodni-
ków, a przede wszystkim korówki wieli-
stą, która na terenie powiatu leszczyńskie-
go wyrządza niebezpieczne szkody.

Następnie wygłosił dwu godzinny wy-
kład p. inż. Günther z Stacji Ochrony
Roślin Wlkp. Izby Roln. z Poznania, mów-
jąc na temat „O zwalczaniu szkodników“.
Wykład urozmaicony był prześmiewkami i
wysłuchano go z dużym zainteresowaniem
około 300 osób.

Zmiany w rozkładzie jazdy

Z dniem 3. 10. br. nastąpiła zmiana w
rozkładzie jazdy. Pociąg nr. 722 odjechał do
Poznania godz. 4,50, dotychczas 3,55. Po-
ciąg nr. 716 — odjazd do Poznania 10,32,
dotąd 10,26. Pociąg nr. 2222 odjazd do Zha-
rynina 10,36, dotąd 10,23. Pociąg nr. 720
do Poznania odjazd 20,38, dotąd 21,08.



W sobotę, dnia 1-go października 1937 r. zmarł w szpitalu wojskowym w Poznaniu nasz najdroższy mąż, tatuś, syn i brat, zięć, szwagier i wujek śp.

Stefan Marcinkiewicz

przeżywszy lat 41.

kapitan W. P. w st. s., absolwent gimnazjum im. Komeńskiego, długoletni instruktor szkoły podchorążych p. w Ostrowie Mazowieckim, były oficer 55 p. p., powstaniec wielkopolski, bohater z walki o Szkołę Polską, bohater z walki o wolność Wilna i Lwowa. — Odznaczony trzykrotnie krzyżem walecznych, medalem niepodległości, srebrnym krzyżem zasługi, medalem 10-lecia i wysokimi odznaczeniami z wojny światowej między inn. odznaczeniem finlandzkim

O czym zawiadamia w ciężkim smutku pogrążona

Rodzina.

Poznań ul. Zbąszyńska 19. — Leszno, Września, Toruń, Zamość w październiku 1937.
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 5. X. 37. o godz. 16-tej z kaplicy szpitala wojskowego przy Wałach Jana III. w Poznaniu.

W dniu 1. 10. br. o godz. 16 zmarł

ś. Jan Kręgielczak

Kawaler Medalu Niepodległości - Członek Zw. Weteranów
Powstań Narodowych R. P. Koło Leszno.
Odprowadzenie zwłok na nowy cmentarz odbędzie się
w dniu 4 bm. o godz. 3,30 z Szpitala Miejskiego przy ulicy
Zwirki i Wigury.

Wróciłem!

Ordynuję w godz. od 8,30—11,00 i 3-4 po południu
(wyłącznie dla prywatnych)

Dr. med. A. Kotkowski

Leszno, al. Krasińskiego 13.

Przewielebnym XX. Czempikowi, Prof. Walczewskiemu za udzielenie słów oraz wszystkim Stow., Krownym i Znajomym za nadesłane telegramy i kwiaty — składamy na tej drodze serdeczne

Bóg zapłać!

Kazimierz i Zofia z d. Karpiszówna
PODKOWSCY

Rydzyńska we wrześniu 1937.

Wieprzobicie

Jutro we wtorek dnia 5 października 1937
od rana podaję mięso z kotła, białą
kielbasę - kieszki z bułek - kaszy i t. p.
Polecam dobrze pielęgnowane napoje — na które
najprzejmiej zaprasza — Gospodarz T. Smolanowicz,
Hotel Bristol - Leszno - M. J. Piłsudskiego 50. Tel. 44.

CAŁA TAJEMNICA

skutecznej reklamy ogłoszeniowej
polega na tem, że im większą popularnością i poczytnością cieszy się
„GŁOS“, tem obfitszy owoc przynoszą zamieszczone ogłoszenia.

Właśnie w tem tkwi wielka wartość ogłoszeniowa,

„Głosu“

że czytelnicy tem samem zaufaniem,
co swoją gazetę darzą również ogłaszających się interesentów.

Przewodnik

Katolicki

jest najlepszym przyjacielem, powinien się znajdować w każdym domu. — Strapiiony znajdzie pociechę, bezrobotny pracę — ponieważ w Przewodniku Katolickim znajdzie różnego rodzaju posady. Na IV. kwartał zamawiać można do 7. 10. u p. Szczublewskiej, Leszno, ul. Kościelna 7 m. 10. Cena kwart. 1,90 zł z odnośnikiem 2,10 miesięcznie 65 gr, z odnośnikiem w dom 80 groszy Pojedyncze egzemp. nabyć można w każdą niedzielę i święta przy kościele w kioskach. Cena 20 groszy

Udzielam lekcji

w zakresie gimnazjalnym. Specjalność: matematyka, język łaciński, niemiecki. Zgłoszenia do eksp. Głosu w Lesznie.

Dziewczyna

czysta i chętna, z gotowaniem, potrzebna od zaraz. Wynagrodzeniem miesięcznym 25 zł. — Gdzie? wskaże eksp. Głosu Wolsztyn ul. Biała Góra nr. 24.

Służąca

do wszelkich prac domow. z kompl. gotowaniem oraz dziewczyna do dzieci potrzebna od zaraz wzgl. 10. 10. 37. — Gdzie? wskaże eksp. Głosu w Wolsztynie, Biała Góra 24.

Bufetowa

rutynowana — z obsługą gości, najchętniej zamieszkała, potrzebna od zaraz Restauracja Leszno, ulica Komeńskiego 1.

Kucharka

dobra — również do prac dom. potrzebna zaraz. — Leszno, Sienkiewicza 20, mieszcz. 6.

Dziewczyna

do wszelkiej pracy dom. potrzebna. Zgł. od zaraz Leszno, Piłsudskiego 6 — m. 4.

Krawcowa

do poprawek konfekcji damskiej potrzebna. Zgł. pism. z podaniem warunków do eksp. Głosu.

Uczniowie

chcący się wyczerzyć stolarstwa mogą się zgłosić. Firma „Meblstyl“ Leszno Rynek 17.

Futro

męskie - czarne, używane oraz duży kwiat dekorac. sprzedam tanio. — Leszno M. J. Piłsudskiego 35, m. 3.

Poszukuję

chlópaka do koni od zaraz Karol Stencal, Kąkolewo pow. Leszno.

15 silnych dziewcząt

przyjmie do pracy Fabryka Karmelków Śmietankowych Tadeusz Sternal Leszno, ul. Głogowska 1.

Ubikacja

po kotłowni, nadająca się na większe przedsiębiorstwo rzemieślnicze i garaż od zaraz do wydzierżawienia w Lesznie, przy ulicy Komeńskiego 42. Inform. udziela zarządca przymusowy.

Nowa sypialka i kuchnia

okazyjnie na sprzedaż. — Leszno, ulica Gabr. Narutowicza 67, w stolarni.

Pokój z kuchnią

poszukuje młode małżeństwo bezdzietne zaraz lub od 15. 10. Zgłoszenia do eksp. Głosu w Lesznie p. „B. H.“

Pokoik

skromny, z całym utrzymaniem lub z obiadaniami tylko dla panienki do wynajęcia. Zgłoszenia pism. z podaniem ceny do eksp. Głosu w Lesznie.

3 pokoje z kuchnią

i łazienką od 1. 11. do wynajęcia. Leszno, ul. Łaziebnia 14, m. 6, vis a vis Ubezpie. Społ.

Skład

(mniejszy) nadający się na każde przedsiębiorstwo — jest od 1. 11. przy ulicy Leszczyńskich 42 do wydzierżawienia. Zgłoszenia u właśc. domu m. 5.

Zapraszam



Szanowne Obywatelstwo miasta i okolic
w środę - dnia 6 października br. na

świeże kieszki nogi wieprzowe i flaki

Z poważaniem:

Maciej Dekiert, Wolsztyn, Poniatowskiego 2

LOS

do 1 kl. 40 Loterii Państw.

Na 40-tą Loterię składają się następujące wygrane

Wygrane	
1 wygrana 1.000.000,00 zł	jeden milion złotych
5 wygranych po 100.000 „	
6 „ „ 75.000 „	
12 „ „ 50.000 „	
13 „ „ 30.000 „	
32 „ „ 20.000 „	
27 „ „ 15.000 „	
110 „ „ 10.000 „	
188 „ „ 5.000 „	
400 „ „ 2.500 „	
565 „ „ 2.000 „	

oraz bardzo wielka ilość wygranych średnich i mniejszych

na ogólną sumę złotych 24.570.000 złotych

Szczęśliwe losy są do nabycia

w Kolekturze Loterii Państwowej

A. MARSKI - LESZNO

Losy zamiejscowe wysyła się odwrotną pocztą bez zaliczenia

„KINOTEATR HOTEL POLSKI LESZNO“

Dziś poraz ostatni wielki film świata

Uwaga! Dziś w poniedziałek i we wtorek „SZTANDAR“ o godz. 5-tej po cenach 50 % zniżonych.

BANDERA (Sztandar)

Początek o godzinie 8,15 wieczorem. —

PRZEDPŁATA na pocztę wraz z tygod. „Ognisko Domowe“, „Przyjaciół Rolnika“ i dodatkiem powieściowym z odnośnikiem do domu włącznie z opłatami pocztowymi wynosi kwartalnie 5,58 zł, miesięcznie 1,86 zł, w ekspedycji i w agenturach miesięcznie 1,50 zł, z odnośnikiem do domu 1,70 zł. — Oddzielny numer kosztuje 10 gr.

W razie przeszkód w zakładzie spowodowanych wyższą siłą, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma. — Redaktor odpowiedzialny: Mieczysław Urbanowicz.

OGŁOSZENIA: Wiersz milim. 1 łam na str. 6 łam. 20 gr. Reklamy 1 łam. w dziale redakcyjnym 60 gr. Najmniejsze ogłoszenie kosztuje 1,— zł. Przy częstym powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty odpadają. Za telefonicznie podane ogłoszenia nie przyjmujemy żadnej odpowiedzialności.